

London, dnia 16. II. 43r. Harold Nicholson / b. pod-  
sekretarz Stanu w min. informacji, autor słynnego  
„dla ciebie” konferencji pokoju w 1919 r. /  
Szwecja w porze wojennej

Kilka dni temu powróciłem ze Szwecji z pierwszego  
 pobytu od początku wojny. Pierwsze wrażenie po  
 przybyciu do kraju, że światło. Janzy się one  
 wzdłże na ulicach i bulwarach, na wystawach,  
 w domach prywatnych. To powrót atmosfery zaciem-  
 nienia pierwsze wrażenie jest zrozumiałe  
 uczucie odprężenia i pogody. Drugi fakt, który zano-  
 towania, to że wbrew opinii przedwojennej Elfra-  
 da Szwecja w niektórych dziedzinach jest gorzej  
 zaopatrzona niż Anglia. Chleb można otrzymać  
 tylko na kartki, mięso szlachne jest nielżejsze, to  
 samo dotyczy rącej cytanii, wynoszącej z papierosów  
 dziennie. Mimo tego nuta dominującą jest optymizm,  
 który mnie wprost zachwycił. Wazy cy tyły w prze-  
 konaniu o szybko zbliżającym się końcu wojny.  
 Rozmawiałem z 20 Szwedami, którzy powrócili z  
 Niemiec. Wszyscy oni zadowolili się zgođni  
 pod wzgl. dem negatywnej oceny nastrojów niem.  
 Niemcy stracili pod wpływem depresji resztki po-  
 czucia przyzwoitości, ich postawę charakteryzuje  
 rozczarowanie i obawa. Naprawdę tłumaczyłem tym  
 szwedzkiem przyjacielom, że my tu w Anglii podob-  
 nie, jak i Amerykanie liczymy się z tym, że jesz-  
 cze ułyną, liczne miesiące, zanim nasze połączone  
 siły osiągną punkt kulminacyjny i jesteśmy przygo-  
 towani na olbrzymie ofiary krwi. Odpowiedź brzmia-  
 ła zawsze jednakowo : nie potraficie ocenić we  
 właściwych rozmiarach następstw, jakie w stosunku  
 do Niemców pociągną ty za sobą naloty sejuz.,  
 fiasco kampanii lodzi podwod., klęski na froncie  
 rcs. My znajdujemy się bliżej tych wydarzeń, by-  
 liśmy w Niemczech i lepiej potrafimy rozmiary